**Dr David Turner, wykład 10B na temat
Ewangelii Mateusza – Ewangelia Mateusza 24:1-31: Eschatologiczny wykład I: Wprowadzenie i proroctwo**

Witam ponownie, nazywam się David Turner i to jest wykład 10b z klasy Mateusza. To pierwszy z dwóch wykładów na temat Ewangelii Mateusza 24 i 25, Góry Oliwnej lub Eschatologicznego Przemówienia Naszego Pana. Przede wszystkim chcemy przedstawić całe przemówienie, a następnie omówimy pierwsze 31 wersetów Ewangelii Mateusza 24 w tym wykładzie, a w następnym wykładzie zajmiemy się Ewangelią Mateusza 24:32 i omówimy resztę Ewangelii Mateusza 24 i Ewangelię Mateusza 25.

W tym fragmencie poruszanych jest tak wiele istotnych kwestii, a my próbujemy jedynie zarysować powierzchnię i uświadomić Ci niektóre z nich, abyś mógł kontynuować własne studia, aby je wygładzić w sposób, który wydaje Ci się najlepszy. Tak więc, wprowadzenie do rozprawy na Górze Oliwnej. Najpierw musimy omówić różne interpretacje, które można znaleźć, studiując tę rozprawę.

Kluczowe pytanie w interpretacji dyskursu dotyczy relacji między zniszczeniem świątyni w 70. roku ery powszechnej a eschatologicznym sądem Boga podczas drugiego przyjścia Chrystusa. Istnieją zasadniczo trzy poglądy na ten związek między 70. rokiem ery powszechnej a eschatologicznym przyjściem Jezusa, chociaż w każdym z tych trzech poglądów występują odcienie różnic. Zgodnie z poglądem preterystycznym większość lub wszystkie przepowiednie dyskursu spełniły się w 70 r. n.e., kiedy Rzymianie zniszczyli świątynię.

Teraz, proszę zauważyć, że wraz z twoim konspektem wykładu na stronie 40 twoich materiałów uzupełniających, jest również tabela na stronie 41, która próbuje w pewien sposób przedstawić te kwestie w sposób, który pomoże ci je lepiej zrozumieć. Więc, możesz porównać to, co mówię, z tą tabelą, przestudiuj tę tabelę trochę na stronie 41, aby pomóc ci śledzić wykład, gdy będziemy kontynuować tutaj. Więc, pogląd preterystyczny przyjmuje, że wszystko zostało spełnione w 70 r. n.e., kiedy Rzymianie zniszczyli świątynię.

Istnieją jednak różne odłamy preterystów. W świetle częściowego poglądu preterystów, 24:1-35 opisuje zniszczenie Jerozolimy w 70 r. n.e., a tylko 24:36 i następne odnoszą się do eschatologicznego powrotu Jezusa. Jednakże pełni lub wszechstronni preteryści próbują wyjaśnić cały dyskurs jako wypełniony w 70 r. n.e.

Dla mnie jest to bardzo trudne. Według przeciwnego podejścia, poglądu futurystycznego, dyskurs dotyczy jedynie powrotu Chrystusa na ziemię. Wielu uczonych o nastawieniu dyspensacjonalnym, takich jak Walvoord i Toussaint w swoich komentarzach, a nawet Barbieri w Bible Knowledge Commentary, podziela ten pogląd.

Z tego punktu widzenia Jezus nie odpowiada na pierwszą część pytania uczniów w 24:3: Kiedy to się stanie? To znaczy, kiedy świątynia zostanie zniszczona? Pogląd futurystyczny zasadniczo mówi, że Jezus ignoruje to pytanie i myśli tylko o nadejściu końca wieku. Z kilku powodów wydaje się, że najlepiej jest wnioskować, że oba powyższe poglądy, zarówno ścisły preterysta, jak i ścisły futuryzm, są jednostronne i dlatego nie nadają się do radzenia sobie ze złożonością tego fragmentu. W końcu uczniowie pytają nie tylko o zniszczenie Jerozolimy, ale także o koniec świata.

Tylko podejście, które ostrożnie traktuje obie te kwestie, wydaje się być akceptowalne. Jeśli o to chodzi, argumentowałbym za tym, co mógłbym nazwać poglądem preterystyczno-futurystycznym. Zgodnie z tym poglądem preterystyczno-futurystycznym, a znów istnieją pewne różnice między jego zwolennikami, przepowiednie w dyskursie Jezusa przeplatają zarówno historyczne zniszczenie Jerozolimy w 70 r., jak i przyszły powrót Jezusa.

Niektórzy zwolennicy tego poglądu rozróżniają części dyskursu dotyczące 70 od innych części dotyczących czasów ostatecznych, a inni postrzegają wydarzenia 70 jako częściowe lub wyprzedzające wypełnienie tego, co zostanie dokonane podczas powrotu Chrystusa. Możesz zapoznać się z Blomberg, Carson, Hagner i ich różnymi komentarzami do Ewangelii Mateusza, aby poznać różne aspekty tego poglądu. W tym poglądzie zaangażowana jest koncepcja perspektywy proroczej, lub skrótu, lub podwójnego bliskiego i dalekiego wypełnienia.

To jest podejście przyjęte w tym wykładzie. Eschatologiczny dyskurs Jezusa odpowiada na obie części pytania uczniów. Jego słowa o upadku świątyni dostarczają czytelnikowi wstępnego obrazu, który przewiduje jako znak ostateczny koniec świata, gdy Jezus Chrystus powróci, co oczywiście jest jeszcze przyszłością.

Mając na uwadze tylko te ogólne uwagi, miejcie te różne poglądy z tyłu głowy, gdy w przyszłości będziemy zagłębiać się w resztę tego wywodu. Teraz, jeśli chodzi o kontekstowy przegląd Wykładu na Górze Oliwnej, w 24:1 Jezus opuszcza świątynię po przedłużającym się konflikcie z różnymi grupami przywódców żydowskich, który rozpoczął się w 21:17. Jego autorytet został wyraźnie zademonstrowany w świątyni w licznych konfrontacjach z tymi przywódcami. Jednak, jak mówi w 23:38, oni w niego nie uwierzą.

Zaabsorbowanie uczniów wspaniałością świątyni kontrastuje ze słowami Jezusa o sądzie nad Izraelem. Gdy Jezus opuszcza świątynię, uczniowie zwracają uwagę Jezusa na wspaniałą architekturę otoczenia świątyni, ale Jezus mówi tylko o jej zburzeniu. Pytanie uczniów o czas tego zburzenia i, jak przypuszczali, powrót Jezusa w 24:1-3 prowadzi do treści rozprawy.

Najwyraźniej, gdy uczniowie zadali pytanie o te rzeczy, mianowicie o zburzeniu świątyni i przyjściu Chrystusa, widzieli te dwa wydarzenia jako dziejące się w tym samym czasie, trudno im było pojąć to, co my teraz uważamy za oczywiste, że nastąpiło 70 zniszczenie Jerozolimy, a przyszłość powrotu Jezusa jeszcze nie nastąpiła. Dla nich te dwa wydarzenia miałyby nastąpić w tym samym czasie, najwyraźniej. Mowa Jezusa na Górze Oliwnej składa się z początkowej części, która ma charakter dydaktyczny, 24 :4-31. Najlepiej jest postrzegać ten fragment 24:4-14 jako pierwsze bóle porodowe, termin użyty tam jako wstęp, który charakteryzuje cały okres między przyjściami Jezusa.

Preteryści oczywiście myśleliby, że dzieje się to dopiero przed rokiem 70 n.e., a futuryści uważają, że jeszcze się nie zaczęło. Ale wydaje mi się, że te słowa opisują rodzaj cierpień, z którymi Kościół zmagał się przez całą swoją historię. Następna sekcja, 24:15-28, zawiera język bardziej intensywny i złowieszczy, z opisami zbezczeszczenia świątyni, 24:15, a także bezprecedensowego wielkiego ucisku, 24:21. Najlepiej postrzegać tę sekcję jako przewidującą zniszczenie świątyni w roku 70 n.e., które następnie staje się symbolem ostatecznego sądu, kończącego obecny świat.

Przyjście Jezusa, aby sądzić ludzkość po tym ucisku, jest opisane standardową starotestamentową apokaliptyczną metaforą w 24:29-31. W 24:32 ton staje się bardziej paranetyczny lub, powiedzmy, praktyczny, ponieważ nacisk przesuwa się z „co” na „tak więc co”. Jezus mówi w parabolicznych obrazach od 24:32, aby podkreślić pilność i nieznany czas swojego przyjścia, 24:32-36. Prowadzi to do podkreślenia czujności w odniesieniu do Noego, 24:37-44 i w przypowieściach o mądrym słudze, 24:45-51 i o mądrych i głupich pannach, 25:1-13. Przypowieść o talentach podkreśla wierne wykorzystanie daru Bożego, 25:14-30, a obraz sądu ostatecznego w 25:31-46 wskazuje, że Jezus nadal troszczy się o maluczkich. Całościowo więc Kazanie na Górze Oliwnej jasno pokazuje, że proroctwa biblijne obejmują coś więcej niż tylko przepowiednie.

Wiedza o tym, co Bóg uczyni w przyszłości, 24:1-31, musi mieć głęboki wpływ na lud Boży w teraźniejszości, 24:32-25:46. Innymi słowy, jeśli właściwie zrozumieliśmy ten prorocki fragment Pisma, unikniemy ustalania dat i będziemy charakteryzować się czujnością, wiernością, owocnością i służbą małym braciom Chrystusa. Pytanie nie wywołuje daty, ale pomaga utrzymać wiarę uczniów, jak ujęli to Davies i Allison. Teraz kilka komentarzy na temat relacji Kazania na Górze Oliwnej w Ewangelii Mateusza do innych Ewangelii synoptycznych, Marka i Łukasza, i zwróć uwagę na wykres na górze strony 42 twoich materiałów uzupełniających.

W każdym rozwiązaniu problemu synoptycznego jasne jest, że wersja Mateusza tego wykładu jest znacznie dłuższa niż Marka i Łukasza. Trzy ujęcia scenerii i początku bólów porodowych są bardzo podobne. Tak więc, jeśli spojrzysz na wykres na górze strony 42, zauważ, że sceneria numer jeden i początek bólów porodowych numer dwa we wszystkich trzech Ewangeliach są bardzo podobne.

Wersja Mateusza o ohydzie spustoszenia jest nieco dłuższa niż Marka, a fragment Łukasza o armiach wokół Jerozolimy jest znacznie krótszy niż Mateusza lub Marka. To numer trzy na wykresie na stronie 42, ohyda spustoszenia. Są tam pewne różnice.

Opis przyjścia Syna Człowieczego u Mateusza, który jest numerem cztery na wykresie na stronie 42, jest nieco dłuższy niż u Marka lub Łukasza. Trzy wersje lekcji o drzewie figowym, które są numerem pięć na wykresie na stronie 42, są bardzo podobne, ale Mateusz ma w tym miejscu również materiał na temat tego, jak było w czasach Noego. Jeśli chodzi o numer sześć, konieczność czujności, to jego opis w trzech Ewangeliach synoptycznych jest bardzo różny, chociaż mają podobną długość.

Główną różnicą jest oczywiście to, że liczby siedem, osiem, dziewięć i dziesięć, przypowieści o słudze, dziesięć wersji i talenty, a także malownicza wersja sądu nad narodami, innymi słowy, od 2445 do 2546, nie mają odpowiednika w innych Ewangeliach. To sprawia, że wersja Mateusza jest całkiem wyjątkowa. Teraz spójrzmy na pierwsze panele porodu, nasz tytuł dla Ewangelii Mateusza 24, od 1 do 14, który interpretujemy jako życie w obecnym wieku dla tych, którzy wierzą w Jezusa.

Po bezpośrednich komentarzach Jezusa na temat nadchodzącego zniszczenia świątyni w 24:2, jego uczniowie pytają go, kiedy to nastąpi w 24:3. Łączą zniszczenie świątyni z powrotem Jezusa pod koniec wieku, więc chcą wiedzieć o znaku, który wskaże, że te rzeczy mają się wydarzyć. Ich pytanie dotyczy przede wszystkim czasu, ponieważ chcą wiedzieć, kiedy i jak to zrobić, rozróżniając wstępny znak. Ale Jezus nie odpowiada na ich pytanie dokładnie w 24:4 do 14.

Rzeczywiście wspomina o kilku sprawach, takich jak fałszywi mesjasze i prorocy, wojny, głód, trzęsienia ziemi, prześladowania, apostazja, zdrada i bezprawie. Ale wszystkie te rzeczy, o których wspomina, są raczej ogólne i zdarzają się tak często w historii Kościoła, że nie byłyby one żadną pomocą, gdyby ktoś chciał dokładnie obliczyć, kiedy świątynia zostanie zniszczona. Jezus ostrzega również uczniów przed zakładaniem, że zamieszki, o których wspomina, są wskaźnikiem zbliżającego się końca.

W 24:6 mówi, że wszystkie te rzeczy nie oznaczają, że koniec jest tutaj. W 24:8 mówi, że te rzeczy są tylko pierwszymi bólami porodowymi, co sugeruje, że może być dłuższy czas porodu przed końcem. Według 24:14 będzie wystarczająco dużo czasu, aby orędzie o królestwie zostało ogłoszone na całym świecie, zanim nadejdzie koniec.

Dlatego uczniowie muszą rozważać nie chronologię czasów ostatecznych, ale swoją własną etyczną odpowiedzialność, aby wytrwać w wiernym uczniostwie i służbie królestwa. 24:13 , ci, którzy wytrwają do końca, zostaną zbawieni. Uczniowie zadali złe pytanie, ale Jezus dał im właściwą odpowiedź.

Sam Paweł ostrzegał przed niebezpieczeństwem wysnuwania przedwczesnych, fałszywych wniosków, że obecne nieszczęścia Kościoła należy utożsamiać z początkiem końca świata w 2 Tesaloniczan 2:2 i 3. Ewangelię Mateusza 24:4 do 14 należy traktować jako podsumowanie trudności, z jakimi Kościół będzie się zmagał w swoich początkach przed rokiem 70, a także przez całe swoje istnienie aż do powrotu Jezusa. Wykładowcy często zauważają podobieństwa między Ewangelią Mateusza 24:4 do 14 a Objawieniem 6:1 i kolejnymi, które mówią o złamaniu pieczęci. Teraz z siedmiu zapieczętowanych ksiąg pierwsze cztery to oczywiście słynni czterej jeźdźcy apokalipsy.

Jeśli pogląd tutaj jest poprawny, ci czterej jeźdźcy przedstawiają również wydarzenia, które są typowe dla obecnego doświadczenia kościoła na świecie, a nie ostatnich dni ucisku pod koniec wieku. Wydaje mi się, że kiedy dochodzimy do Księgi Objawienia, tak naprawdę nie mamy nic o wydarzeniach, które są prawdziwie jeszcze przepowiadające przyszłość, dopóki nie dojdziemy do czasu szóstej pieczęci. To tylko moja opinia.

To oczywiście kurs z Ewangelii Mateusza. Nie będziemy pobierać od Ciebie żadnych dodatkowych opłat za ten komentarz do Objawienia 6. Teraz przejdźmy do kwestii zbezczeszczenia miejsca świętego w Ewangelii Mateusza 24:15-28. Ewangelia Mateusza 24:15-28 to ostrzeżenie przed intensywnymi, bezprecedensowymi prześladowaniami i fałszywymi proroctwami, które pojawią się w związku z zbezczeszczeniem świątyni jerozolimskiej, 24:15.

To ostrzeżenie obejmuje instrukcje dotyczące ucieczki w 24:16-20, obietnicę, że Bóg skróci te dni dla dobra swoich wybranych w 24:21 i 22 oraz odnowione ostrzeżenie przed fałszywymi mesjaszami i fałszywymi prorokami w 24:23-28. Z punktu widzenia przyjętego tutaj, to ostrzeżenie odnosi się przede wszystkim do zniszczenia świątyni w 70, ale jest dobry powód, zwłaszcza gdy spojrzy się na 24:21 i 22, aby postrzegać to ostrzeżenie jako ostatecznie przeznaczone dla ludu Bożego w czasach ostatecznych, który stanie w obliczu ostatecznego Antychrysta. Z pewnością uczniowie Jezusa w całej historii zdawali sobie sprawę z ciągłej trafności jego ostrzeżenia przed fałszywymi prorokami i fałszywymi mesjaszami.

Cierpienie, z którym zmagają się uczniowie, nieuchronnie sprawia, że tęsknią za pojawieniem się mesjasza, ale nie mogą pozwolić, by to pragnienie doprowadziło ich do oszukania przez mesjaszowych pretendentów. Pomimo miejsca przeznaczonego na omówienie tego, najgłębszym pytaniem w tej sekcji nie jest chronologiczne odniesienie proroctwa według różnych preterystycznych i futurystycznych poglądów. Prawdziwe pytanie tutaj jest egzystencjalne i dotyczy potrzeby mądrości w pojmowaniu opatrzności Boga.

W jakiś sposób trzeba pogodzić to, że Bóg pozwala cierpieć swoim wybranym, z Jego troską, aby ich cierpienie nie doprowadziło do ich duchowej ruiny. Cierpienie, według Jezusa, jest sposobem życia dla Jego uczniów przez cały okres między Jego przyjściami. Zwróć uwagę na takie fragmenty jak Mateusza 5:10, 10:16 i następne, Jana 16:33, Dzieje Apostolskie 14:22, 2 Tymoteusza 3:12. Oczywiste jest, że cierpienie to będzie się nasilać, gdy wiek dobiegnie końca.

Ale Bóg, dla dobra wybranych, jakoś mądrze pozwoli na to cierpienie, aby osiągnąć swoje własne cele, a nie cele prześladowców. Zauważ Dzieje Apostolskie 4:27 i 28 oraz Rzymian 8:28-39. Chociaż uczniowie Jezusa mogą nigdy w pełni nie pojąć, dlaczego ich cierpienie jest konieczne, mogą być pewni z przykładu samego Jezusa, że Bóg pozwoli im je znieść i, na koniec, zwycięsko panować z Jezusem. Mateusza 4:1-11, 10:24-33, 1 Koryntian 10:14, 2 Piotra 2:9, Objawienie 2:26-28, 3:21-22 i 17:17. Teraz pomyślmy o teologii kwestii zbezczeszczenia miejsca świętego, ohydy spustoszenia.

Odniesienie Jezusa do tej świętokradczej profanacji świątyni w 24:15 przywołuje złożoną typologię proroctwa i jego spełnienia sięgającą aż od Nabuchodonozora w Biblii hebrajskiej do ostatecznego eschatologicznego Antychrysta. Kilka wydarzeń historycznych obejmuje swego rodzaju kontinuum spełnienia tego proroctwa, w tym pierwszy podbój Nabuchodonozora w 605 r. p.n.e., do którego nawiązuje Księga Daniela 1:1 i 2, Księga Daniela 5:1-4 i 5:22-23. Drugim wydarzeniem byłoby skandaliczne świętokradztwo wobec świątyni popełnione przez władcę Seleucydów Antiocha IV, powszechnie znanego jako Epifanes, które doprowadziło do buntu Hasmoneuszy w okresie międzytestamentowym, 167 r. p.n.e. Trzecim wydarzeniem historycznym, które wpisuje się w kwestię obrzydliwości pustoszących świątynię, jest podbój królestwa Hasmoneuszy przez Rzymian w 63 r. p.n.e., kiedy to dynastia Hasmoneuszy praktycznie dobiegła końca, a Rzymianie rozpoczęli panowanie nad Żydami w Palestynie.

Innym wydarzeniem, które wpisuje się w to kontinuum, jest plan raczej niezrównoważonego cesarza Kaliguli, aby ustawić w świątyni popiersie, popiersie jego głowy. Planował to zrobić, ale nie był w stanie tego dokonać przed śmiercią, a wydarzyło się to około 40-41 n.e. Kolejne świętokradztwo w świątyni zostało dokonane przez samych Żydów, w sposób, w jaki Zeloci nadużywali terenu świątyni w czasach, zanim Rzymianie zniszczyli miasto w 70 r. n.e.

To zamieniło świątynię w miejsce wojny i było tak samo spustoszające, naprawdę, dla świętości miejsca, jak prześladowania pogan. Jednak szóstym zbezczeszczeniem świątyni było rzeczywiście rzymskie zniszczenie świątyni w 70 r. n.e., a kolejne spustoszenie świątyni przez Rzymian nastąpiło w 135 r. n.e. z powodu buntu Bar Kochby. I oczywiście, jeśli nasze zrozumienie biblijnych proroctw jest poprawne, jest jeszcze przyszłe ostateczne świętokradztwo Antychrysta wobec świątyni.

Więc jeśli to wszystko jest poprawne, to jest osiem wydarzeń w sumie, a może nawet więcej, w których doszło do zbezczeszczenia świątyni przez jej wrogów. To, o czym mówił wtedy Jezus, jest częścią złożonej typologii spełnienia , jak wspomniałem wcześniej. W świetle tych rzeczy nie ma podstaw, aby przypuszczać, że zbezczeszczenie wspomniane w 24:15, które nawiązuje do Daniela, jest wąską przepowiednią, która spełnia się wyłącznie przez zniszczenie Jerozolimy w ciągu ostatnich 70 lat lub przez przyszłego Antychrysta.

Przeciwnie, istnieją dobre powody, aby sądzić, że różne historyczne spustoszenia Jerozolimy i jej świątyni zapewniają wszystkie antycypacyjne wypełnienia, które prowadzą do ostatecznego spustoszenia w czasach ostatecznych. Jeśli ktoś sprzeciwi się, że ten scenariusz obejmuje nieprawdopodobną przyszłą odbudowę świątyni, taka odbudowa była rzeczywiście przewidywana w starożytnych źródłach żydowskich i chrześcijańskich. Teraz, ostatnia sekcja, którą chcemy omówić w tym wykładzie, to przyjście Syna Człowieczego w Ewangelii Mateusza 24, wersety 29-31.

Przede wszystkim aluzje do Starego Testamentu. Zauważ również, że kiedy o tym mówimy, tabela na dole strony 42 twoich materiałów uzupełniających przedstawia najważniejsze aluzje do Starego Testamentu w Ewangelii Mateusza 24, 29-31. Ewangelia Mateusza 24:29-31 jest przesiąknięta obrazami zaczerpniętymi ze Starego Testamentu.

Poniższa tabela przedstawia niektóre znaczące cytaty i aluzje. Chociaż kilka fragmentów Starego Testamentu jest tutaj wyraźnie nawiązanych, wydaje się jasne, że kluczowym tekstem jest Księga Daniela 7. W tym fragmencie Bóg jest przedstawiony jako budzący grozę sędzia, Przedwieczny, Księga Daniela 7, werset 9, który wydaje wyrok na korzyść Syna Człowieczego, dając mu i jego ludowi powszechne panowanie, Księga Daniela 7:14, 22 i 27.

Wszystko to dzieje się w kontekście odwrócenia, w którym eschatologiczny wróg Boga i Izraela, mały róg, tak zwany w Księdze Daniela 7:8, Księdze Daniela 7:20, 24, 25, zostaje osądzony i pokonany. Podobnie jak w rozdziale 7 Księgi Daniela, tak i w Ewangelii Mateusza 24, przyjście Syna Człowieczego kończy prześladowania i cierpienia świętych Bożych i rozpoczyna ich chwalebne panowanie z Jezusem. Jak widać z wykresu na stronie 42, wiele innych tekstów Starego Testamentu jest zaangażowanych w obrazowanie zaćmienia słońca i księżyca, upadku gwiazd, różnych znaków kosmicznych, przyjście Syna Człowieczego na obłokach wydaje się bezpośrednio odnosić do Księgi Daniela 7, wersetów 13 i 14, żałoby plemion ziemskich, Księgi Zachariasza 12, dęcia w trąbę, Księgi Izajasza 27, zgromadzenia wybranych itd.

Wszystkie te pojęcia mają starotestamentowe antecedencje. Nie mamy czasu, aby zagłębiać się w nie bardziej. Teraz, w ramach ekspozycji, co dzieje się w Ewangelii Mateusza 24:29 do 31.

Ten fragment opisuje kulminacyjne znaki niebieskie, które bezpośrednio poprzedzają przyjście Jezusa, a następnie samo to chwalebne przyjście i cel tego przyjścia, aby zebrać wybranych Boga dla ich nagrody. Tak więc przyjście Jezusa jest równoznaczne z odwróceniem zwyczajowego trybu działania, który charakteryzował okres między dwoma przyjściami Jezusa. W tym czasie między przyjściami uczniowie opłakiwali swoje liczne prześladowania.

Porównaj 9:15. Ale teraz to ich prześladowcy będą płakać, 13:41 i 42, podczas gdy uczniowie doświadczą radosnej nagrody swego mistrza, 25:21 i 23. Motyw odwrócenia wydaje się więc kluczowy w tym fragmencie.

Teraz, jeśli chodzi o teologiczny punkt tego fragmentu, chwalebne przyjście Jezusa zostało wspomniane kilka razy w Ewangelii Mateusza. Wiele fragmentów tutaj, pozwólcie, że je wymienię, po prostu, aby zobaczyć, czy je pamiętacie. 10:23, 16:27 i 28:23, 39, kilka wersetów w rozdziale 24, takich jak werset 3, 27, 37, 39, 42, 44, 46, 48 i 50, a także kilka fragmentów w rozdziale 25, czyli wersety 6, 13, 19 i 31.

I nie zadowalając się tym, chcielibyśmy również dorzucić tutaj 26:64. Tak więc chwalebne przyjście Jezusa jest pojęciem, które przenika wizję przyszłości Mateusza. Ze wszystkich miejsc, w których jest wspomniane, jest ono jednak umieszczone najwyraźniej tutaj, w jego eschatologicznym kontekście.

Chociaż data tego przyjścia jest nieznana, uczniowie Jezusa nie powinni zakładać, że nastąpi to w odległej przyszłości. Muszą raczej czujnie oczekiwać powrotu Jezusa i wiernie mu służyć aż do tego dnia. Przyjście Jezusa jest umieszczone po ucisku tych dni w 24, 29, co może dać do myślenia zwolennikom teorii pochwycenia przed uciskiem.

Przyjście odwraca dotychczasowy porządek rzeczy, powodując żałobę wśród wszystkich narodów, które sprawiły, że uczniowie płakali, ale radość wśród wszystkich wcześniej opłakujących uczniów. Zauważ inne miejsce, w którym następuje odwrócenie w ten sposób, w 2 Tesaloniczan 1, wersety od 6 do 10. W tym czasie panowanie nieba przyjdzie na ziemię w pełni, jak Jezus uczył nas modlić się w Ewangelii Mateusza 6:9 i 10, a także w 25:34.

Wszystkie narody zostaną osądzone, a uczniowie Jezusa zostaną nagrodzeni. Tutaj spełnią się wszystkie obietnice zawarte w Błogosławieństwach w rozdziałach 5, 4 do 9, a także 13, 40 do 43, 16, 27 i 28, 19, 27 do 30 i 25, 46. Wszystko to jest prawdą, jeśli Mateusza 24:29 do 31 pojmiemy w sposób futurystyczny, ale zupełnie inny scenariusz przedstawia preterystyczne rozumienie 24:29 do 31.

Preteryści interpretują te wersety jako symboliczne o teologicznym znaczeniu zniszczenia świątyni. Spójrz na komentarze France’a i Taskera do Ewangelii Mateusza. Przyjście Jezusa nie jest postrzegane jako Jego przyjście na ziemię, ale jako Jego przyjście do nieba, aby zostać wywyższonym po zmartwychwstaniu.

Znaczenie tego wywyższenia jest ukazane w sądzie nad Izraelem, który został zademonstrowany przez zniszczenie świątyni przez Rzymian w 70 r. Udręka lub cierpienie wspomniane w tym fragmencie są zatem rozumiane jako przerażające warunki, jakich doświadczyli zeloci w Jerozolimie w dniach poprzedzających rzymski atak. Niebiańskie niepokoje są interpretowane symbolicznie jako wypełnione przez zjawiska zaobserwowane w tych dniach.

Józef Flawiusz wspomina o dziwnych znakach na niebie podczas rzymskiego oblężenia Jerozolimy. Wysłanie aniołów, aby zgromadzili wybranych, jest postrzegane jako misja Kościoła w nauczaniu wszystkich narodów. Zatem rozumie się, że nie jest to nic więcej niż to, o czym mowa w 24:14 i 28:19.

Preteryści są motywowani swoim rozumieniem 24:34, które uważają za obietnicę Jezusa, że wszystko, o czym mówił, spełni się za życia jego współczesnych. Ponieważ nie powrócił dosłownie za ich życia, poszukuje się innego rozwiązania, a cały fragment jest postrzegany jako przepowiednia 70, zniszczenia świątyni, co oczywiście nastąpiło za życia współczesnych Jezusa. Dodatkowe trudności z preteryzmem wynikają z jego skrócenia eschatologicznego programu Chrystusa, który ma przynieść królestwo niebieskie na ziemię.

Ponieważ preteryści uważają, że program ten został już wypełniony, można by zapytać, czy to wszystko, co jest? Wydaje się bardzo wątpliwe, że globalny język Mateusza 24, na przykład w Mateusza 24, werset 3, gdzie mowa jest o końcu wieku, a także globalny język w wersecie 7 o narodzie powstającym przeciwko narodowi, królestwie przeciwko królestwu w różnych miejscach, a także werset 14, gdzie ewangelia dociera do całego świata, a także wersety 21 i 22 o bezprecedensowym ucisku, który nigdy wcześniej nie miał miejsca i nigdy więcej się nie zdarzy, a także werset 27, gdzie mamy wyraźne przyjście Syna Człowieczego tak wyraźne jak błyskawica na niebie, cały ten typ języka wydaje się być w stanie być zadowalająco wyjaśniony tylko przez coś jeszcze przyszłego, a nie przez lokalne wydarzenie, które miało miejsce w 70 roku w Jerozolimie, tak znaczące nawet jak to wydarzenie było.